Nr 34. Dnia 13 Lutego. Sobota. Dnia 1 (13) Lutego 1875 r.

**Prenumerata** „Kur. Warsz.“ wynosi **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
**Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.
**Redakcja otwarta** od **11-tej rano do 2-giej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

**Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie **r. sr. 8.** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k 40 oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Rękopisma nadsyłane do Redakcji, nie zwracają się.**

Dziś: Ś. Juljana M.
Jutro: Ś. Walentego.
Poniedziałek: SS. Faustyny i Jowity M.
Wtorek S. Julianny P.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 22.
Zachód „ „ 5 „ 7.

Długość dnia godzin 9 minut 45.
Przybyło „ „ 2 „ 14.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaw.“. PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ŚŚ. Sylwina B. i Sabina.
Czwartek: SS. Konstancji P. M. i Symeona.
Piątek: Ś. Konrada Wyznawcy.
Sobota: Ś. Eucharjusza B.

— Dziś Nabożeństwa passyjne odprawiają się w kościołach: Opieki Ś-go Józefa wprost ulicy Królewskiej i Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście.

— Jutro jak i we wszystkie Niedziele Wielkiego Postu odprawiać się będą uroczyście od godziny 4-tej po południu Nabożeństwa passyjne z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniami w kościołach: parafialnym Ś-go Krzyża na Krak.-Przedm., Wszystkich Świętych na Grzybowie, Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, Panny Marji na Nowem-Mieście, Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, Matki Boskiej Łaskawej przy ulicy Ś-to Jańskiej, Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, Ś-go Aleksandra na placu Trzech Krzyży, Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, Ś-tej Trójcy na Solcu, Ś-tej Barbary przy ulicy Nowogrodzkiej (na Koszykach), w kościołku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności na Krakowskiem-Przedmieściu, N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze, tudzież w kościele Ś-go Ducha naprzeciw ulicy Mostowej, gdzie Nabożeństwo passyjne odprawiać się będzie wraz z kazaniem w języku niemieckim — że zaś w tymże kościele obchodzoną będzie jutro Nabożeństwem odpustowem uroczystość Ś-go Walentego, dla tego Passja rozpocznie się o godzinie 3-ciej po południu, — a i w kościele Czerniakowskim odbywać się będzie jutro jak i we wszystkie Niedziele W-go Postu Nabożeństwo passyjne z kazaniem.

— W Poniedziałek takież Nabożeństwo odbywać się będzie w kościele Ś-go Ducha (w języku polskim).

— We Wtorek w kościele Ś-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej.

---

— Najjaśniejszy Pan, na poświadczenie Ministra Finansów o wzorowo-gorliwej służbie i szczególnych pracach niżej wymienionych osób, Najmiłościwiej raczył, stosownie do opinji Komitetu Ministrów, 27go grudnia 1874 r., udzielić order Ŝgo Stanisława 3ciej klassy: Radcy z wyborów przez kupiectwo przy Banku Polskim Janowi *Grabowskiemu* i handlowemu Deputatowi m. Warszawy, miejscowemu obywatelowi miejskiemu Włodzimierzowi *Kriksinowi*, z temi z orderu prawami, jakie nadane są art. 204 org: ord: i in: zn: hor: t. 1 Zb: Praw wyd: 1857 r. (G. P.)

— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Ministra Finansów i zgodnie z opinją Komitetu Ministrów, Najmiłościwiej raczył, na dniu 27 grudnia 1874 roku, udzielić szlachcicowi Augustowi *Gąsiorowskiemu* i kupcowi Warszawskiemu Adolfowi *Rosengartenowi*, medale złote z napisem „za gorliwość“, dla noszenia na szyi na wstążce orderu Ŝtej Anny, w nagrodę pożytecznej działalności pod względem dozorowania regularnego prowadzenia handlu i przemysłu. (G. P.)

— Najjaśniejszy Pan za staraniem się JW. Warszawskiego General-Gubernatora, Najłaskawiej dozwolił w dniu 21 grudnia 1874 (2 stycznia 1875 r.,) p. Bernardowi *Kornfeld*, członkowi Zarządu Warszawskiego Ruskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, udzielić medal srebrny, z napisem: „za gorliwość“, dla noszenia na wstędze Stanisława.

— Rada Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu podaje do wiadomości publicznej, że na zasadzie postanowienia JW. Ministra Oświecenia Publicznego z dnia 28 grudnia 1874 roku, za Nr 13,768, farmaceuci kursu 2go, to jest kończący w Warszawskim Uniwersytecie dwu-letni kurs nauk farmaceutycznych i posiadający wymagane przepisami dowody, mają składać egzamin na stopień Prowizora w miesiącach maju i czerwcu, razem ze studentami Uniwersytetu; dla osób zaś przybyłych do Warszawy w celu składania egzaminu na różne stopnie farmaceutyczne, również i dla tych farmaceutów kursu drugiego, którzy z jakichbądź powodów nie będą mogli przystąpić do egzaminu w miesiącach maju i czerwcu, ustanawiają się dwa termina do roku, mianowicie w miesiącach wrześniu i styczniu, z tem jednakże zastrzeżeniem, ażeby egzamina te nie przeciągały się dłużej każdym razem jak przez trzy tygodnie. Postanowienie powyższe wprowadzone będzie w wykonanie przez Radę Warszawskiego Uniwersytetu z dniem 1 września roku bieżącego.

## Wiadomości miejscowe.

═ Wyszedł z druku „Rocznik Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych za rok 1874“, wydawany staraniem Zarządu Towarzystwa. Rocznik ten w dzisiejszej swej formie liczy już drugi rok istnienia; prowadzony jest z chwalebną starannością i bardzo dobrym układem treści. Tekst rozpada się na dwie części: jedną urzędową, praktyczną, dotyczącą działalności i stanu samego Towarzystwa; drugą nieurzędową, teoretyczną, podającą urządzenia i zasady przewodniczące w urządzaniu zagranicą podobnych zakładów, jakiemi być u nas mają osady rolne i przytułki rzemieślnicze.

Zadaniem tej drugiej części jest rozpowszechnienie należytych pojęć o instytucji poprawy nieletnich przestępców, o jej zadaniach, o środkach działania, o samej nawet jej potrzebie i racji społecznej. Im poznanie tej potrzeby głębiej w umysły się wrazi, im większą liczbę umysłów ogarnie, tem byt instytucji tak pożytecznej, dobroczynnej, silniejsze zyska podstawy. A podstaw tych koniecznie Towarzystwo potrzebuje; dość tylko spojrzeć na kapitał zakładowy Towarzystwa z takim trudem, z taką niepojętą ociężałością rosnący.

„Po owocach ich poznacie je.“ Zarząd Towarzystwa skromny w wymaganiach swoich nie narzucający się publiczności, nie dał poznać niezadowolenia, do którego sam największe powinienby mieć prawo. Ale taka postawa Towarzystwa łatwo wyrozumieć się dająca nie krępuje w niczem prassy i nie narzuca jej bynajmniej milczenia lub z góry przygotowanej odpowiedzi na pytanie. Jak ogół nasz popiera działalności Towarzystwa—i czy spełnia należycie swą powinność względem myśli zacnej i dla społeczeństwa pożytecznej, jaką Towarzystwo podjęło?

Na pytanie to odpowiedzieć trzeba ze smutkiem: Nie!

Gdybyśmy zsumowali wszystkie fundusze gotowe i ofiary złożone Towarzystwu po dzień 15 czerwca suma niedoszłaby nawet do 40,000 rs.; od tej daty nie było słychać o żadnym znaczniejszym wpływie.

Członków w r. 1874 było 2003. Świetnie! powiecie. Nie, wcale nie świetnie, bo według sprawozdania urzędowego na str. 85 pierwszej części Rocznika w końcu r. 1874 *połowa członków zalegała w opłacie składki.*

Czyliż potrzeba lepszego dowodu na poparcie wyrzeczonego zdania, że ogół nasz nie robi dla instytucji tego co powinien, skoro sami członkowie Towarzystwa tak grzeszną okazują obojętność i lekceważenie najpierwszego, a praktycznie rzecz biorąc jedynego obowiązku?

Należałoby się poprawić.

Powrócimy jeszcze do rocznika.

═ Na wczorajszym licznym i bardzo ożywionym wieczorze u hr. St. Kossakowskiego pokazywano kilka ciekawych zabytków.

Pomiędzy innemi p. Józefowicz przyniósł zegarek złoty, wyrobiony w kształcie jajka a pochodzący z pierwszej połowy XVII wieku. Wnętrze z werkiem w Anglji wyrobionym jak to napis wskazuje, nosi herb polski herb Wazów i dwa klucze prawdopodobnie herb M. Poznania. Rzecz objaśnia następujący napis:

„Pugna Sigismundi III Regis Poloniae, ad Chocimem comissa 1822.“

Widocznie więc zegarek ów wyrobiony został na pamiątkę wojny Chocimskiej i należał prawdopodobnie do Władysława IV.

Zegarek ten również jak berło z zęba Narwala wyrobione, a przedstawiające połączone godła Francji i Szkocji, należało bowiem do Franciszka II i Marji Stuart, pochodzi ze znanych zbiorów w dobrach Trojance gub. Podolskiej po ś. p. Rusieckim pozostałych, a obecnie do wdowy po nim zamieszkałej w Warszawie należących.

Oprócz tych dwóch archeologicznych zabytków oglądano tam także z ciekawością wykopaliska znalezione w Kostomłotach nad Bugiem majątku p. Łoskiego o 10 wiorst od Terespola położonym.

Wykopaliska te, które przyniósł sam właściciel pochodzą z epoki kamienia bronzu i żelaza, a więc świadczą o niesłychanie długiem bo na dziesiątki, wieków mogącem się liczyć istnieniu cmentarzyska w którem znalezione zostały.

Odznaczają się w nich głównie strzały krzemienne wybornie zachowane, a nierównie piękniej i staranniej obrobione od tych, które w muzeach niemieckich zdarzyło nam się oglądać.

Uderzają również dokładnością roboty kolczyki srebrne wschodniego wyrobu, podobne do tych, jakie Indjanie po dziś dzień używają.

Pomiędzy temi wykopaliskami znajduje się także moneta srebrna Ottona II spółczesnego Bolesławowi Chrobremu, wskazująca ostatni kres istnienia cmentarza, który przetrwał aż trzy epoki i widocznie dopiero z wprowadzeniem do kraju naszego chrześcijaństwa zarzucony został.

Wszystkie te cenne zabytki znalezione zostały w sierpniu r. z. przez właściciela, który jako miłośnik starożytności na dwumilowej przestrzeni nad Bugiem odnalazł sześć cmentarzysk pogańskich.

Jak zwykle tak i ten wieczór uprzyjemniła deklamacja.

Więc pan Podwysocki przeczytał przekład swój poematu z Legendy Wieków Wiktora Hugo p. t. „Zim Zizini.“

Przekład bardzo piękny i wiernie oddaje wysokie przymioty oryginału, szkoda tylko, że organ czytającego nie dochodził widocznie, do odleglejszych zakątków wielkiej sali galerjowej, i że panujący skutkiem tego gwar rozmów jakkolwiek półgłosem toczonych, wpływał na zatracenie przez uważniejszych nawet słuchaczów piękności wiersza.

Następnie pan Kamieński wypowiedział dwa własnego utworu poemaciki „Antonjusz i Paproć“— pan Wacław Szymanowski wiersz i wreszcie pan Kucharzewski prześliczny a niedrukowany jeszcze poemacik Deotymy p. t. „Trzy róże,“ który przyjęty został przez obecnych jednozgodnym okłaskiem.

Dodać jeszcze należy, że na wieczorze tym znajdował się bawiący obecnie w Warszawie hr. Stan. Tarnowski profesor uniwersytetu Krakowskiego.

Hrabia Tarnowski odjeżdża już do Krakowa w dniu dzisiejszym.

═ Niezwykle liczne zebranie członków na wczorajszym piątkowym wieczorze w Towarzystwie Muzycznem zapowiadało jakąś nowość. Nowością tą był odczyt, dotąd po raz drugi dopiero wchodzący w program wieczorów.

Pan W. Kruziński, autor wczorajszego odczytu traktującego o polonezach ks. Ogińskiego, podał kilka rysów charakteryzujących wiernie, te poważne, nieraz smętne, a zarazem porywające utwory naszego kompozytora. Przytoczył może nawet za obszernie niektóre szczegóły z życia ks. Michała-Kleofasa Ogińskiego, którego uważa za autora 14 znanych polonezów; wreszcie zwrócił uwagę na czasy i okoliczności w jakich polonezy te były pisane, zbierając myśli i treść niektórych.

W czasie odczytu panna Stefańska starannie odegrała poloneza F Major w najpierwszem wydaniu i w transkrypcji Moniuszki; polonez B Major i F Minor.

Do uprzyjemnienia wieczoru przyczynił się także niemało śpiew panny W. znanej amatorki, która dźwięcznym wyrobionym głosem odśpiewała: Cavatinę z „Mildy“ Moniuszki, „Wieczorny dzwon“ Każyńskiego i „Il mazzolin delle viole;“szczególniej ta ostatnia kompozycja wydała się nam najbardziej dla głosu p. W. odpowiednią.

Uznanie należy się także panu Ernest za piękne odśpiewanie „Gondoliera“ Stevicha i duetu wraz z p. Stefańską: „Spojrz jak się cicho śpi“ Campana.

Wczorajszy wieczór powinien zachęcić do częstszego urządzania odczytów; przedmiotu do nich, zdaje się, niepowinno zbraknąć.

═ Z przyjemnością zaznaczaliśmy niejednokrotnie wzrost przemysłu fabrycznego u nas.

Ulepszeniom bowiem ulegają sposoby dotychczasowej produkcji, a w wielu wypadkach znajdują zastosowanie najnowsze odkrycia dokonane zagranicą w różnych gatunkach przemysłu.

Powtarzamy, że fakta podobne coraz częściej występują, gwoli dodatnim warunkom ekonomicznym naszego kraju.

I dziś np. przychodzi nam zanotować nowy objaw

Przed kilku tygodniami założoną została w Warszawie fabryka spirytusu z owoców, nieznanego u nas produktu, — fabryka posiłkująca się najświeższemi wynalazkami technologji chemicznej.

Przemysł ten nie był u nas znany dotychczas. Podobne fabryki istniały dotąd w południowej Rossji.

= Przypuszczając, że czytelnicy nasi pamiętają w lutym to, czem się interesowali w listopadzie, bez wstępów i komentarzy podajemy im następującą wiadomość:

We czwartek dnia 11 b. m. przy rewizji tamy p. Daniszewskiego, okazało się, że cały brzeg Pragski przed i po za tamą leżący, jest zamulony.

Szerokość zdobytego lądu równa się wysokości tamy wysokość o 3 stopy niższa od wysokości tamy, na długość zaś, ląd ten rozciąga się mniej więcej od tamy przy Saskiej Kępie do żelaznego mostu.

Na tem kończymy, załączając jednocześnie prośbę do przeciwników projektu p. Daniszewskiego, aby własnemi oczyma sprawdzili rezultat jego pracy. Nie wątpimy także, że dziś, każdy z nich, to co się stało, uważać będzie za rzecz arcynaturalną, rzecz której ani ganić, ani chwalić, ani opisywać nie warto.

= O ile pamięcią zasięgnąć można dawnośmy już nie mieli tak długotrwałego i wielkiego śniegu—zima więc tegoroczna należy do niezwykle śnieżystych. Na kolejach Moskiewsko-Brzeskiej i Warszawsko-Petersburskiej śniegi utrudniają kursowanie pociągów w skutek czego pociągi przybywające do Warszawy ulegają często nawet kilkogodzinnemu spóźnieniu.

= W dniu dzisiejszym przybyło na wystawę obrazów, popiersie ś. p. barona Edwarda Rastawieckiego, wykonane przez p. Syrewicza.—Popiersie to odznacza się bardzo starannem wykończeniem i wiernem trafieniem podobieństwa rysów nieboszczyka a szczególniej jego wyrazu twarzy.

Panu Syrewiczowi należy się podziękowanie, iż poczuł się do obowiązku wykonania podobizny człowieka tyle zasłużonego sztuce krajowej; ś. p. Edward bowiem był gorliwym jej krzewicielem i historjografem, a zarazem pierwszym wiceprezesem komitetu nowopowstałego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych u nas.—Godziłoby się jednak, ażeby ci, dla których pamięć zmarłego jest drogą, postarali się o nabycie tego pięknego utworu.

= Gmach pocztowy tak od Krakowskiego-Przedmieścia jak i od ulicy Nowo-Senatorskiej sprzedany będzie w dniu 18 marca r. b. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 62,265 kop. 66½.

Tak nizki szacunek sprowadzi licznych konkurentów, gdyż urządzenie pasażu ze sklepami wewnątrz gmachu, i wystawienie kamienicy od ulicy Nowo-Senatorskiej będzie nie tylko korzyścią dla nabywcy, ale wywoła współzawodnictwo dziś wysoko opłacanych sklepów.

= Primadonna opery włoskiej, pani de Cepeda, za występy podczas obecnego sezonu (trwającego jak wiadomo tylko do początku kwietnia), otrzymuje 25,000 franków. I tu więc sprawdza się przysłowie: „za wielkie pieniądze dobry towar.“

= Bilety wejścia do Teatru Amatorskiego w Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności na dzień 16 b. m. (we wtorek) są do nabycia codziennie od godziny 11 rano do 3 po południu, w dzień zaś przedstawienia do rozpoczęcia onego, w Kancellarji Towarzystwa.

= Jutro o godzinie 1 w południe w sali ratuszowej pierwszy odczyt na rzecz Osad Rolnych. Mówić będzie p. A. Kraushaar „O zbytku“. Treść odczytu jest następująca: Pojęcie zbytku. Różnice między zbytkiem czasów dawniejszych i czasów nowszych. Historja zbytku i zakazów przeciw niemu wymierzanych. Zbytek za czasów cesarstwa Rzymskiego, w wiekach średnich i w nowoczesnej Francji. Wpływ wielko-światowego życia Paryża na rozkrzewienie zbytku ze stanowiska ekonomicznego i obyczajowego.

= We czwartek 18 b. m. w Wielkim Teatrze, dane będzie pierwsze przedstawienie „Krytyków“ Chęcińskiego, na korzyść nieletnich sierot po nim pozostałych. Bilety sprzedaje p. Helena Modrzejewska, (Chłapowska), ulica Graniczna, bilety do amfiteatrów galerji i paradyzu sprzedawane będą od poniedziałku w kasie Teatru Wielkiego, w miejscu gdzie się zwykle sprzedają bilety benefisowe. Cel przedstawienia jest tak zacny, iż wszelka zachęta byłaby tu zbyteczną. Przekonani jesteśmy, iż Warszawa, która tylekrotnie umiała ocenić zasługi zmarłego serdecznego pieśniarza i tym razem da jasny dowód żywej o nim pamięci.

= Oglądaliśmy w zakładzie hr. Marji Łubieńskiej, (w pałacu gdzie Tivoli,) ekramik wymalowany na szkle przez samą właścicielkę zakładu i wypalony w ogniu. Ekramik ten przedstawia: „Jutrzenkę“ w postaci dziewicy stojącej na liściu łopianu chwiejącego się pod nią.

Jutrzenka rosę z kwiatów pije kielichem.

Ozdobne to cacko zamówione zostało do Paryża.

= Przypominamy, że jutro o godzinie 4tej po południu, w Towarzystwie Dobroczynności, pan Piotr Chmielowski, mówić będzie o tem: „Co i jak czytać należy“.

= Dorożkarze Warszawscy odznaczają się niekiedy rzadkim dowcipem. Szkoda wielka, że nie posiadają własnego organu humorystycznego.

We środę na Lesznie, niedaleko od rogu ulicy Orlej, stał sankarz; zbliża do niego jakaś pani i zapytuje:

— Wolny?

— Nie, pani,—żonaty.

— Ale ja się pytam czy jedziesz? tłómaczy łagodnym głosem kobiecina.

— Pojadę, ale gdy wyjdą moje państwo.

Przyjęta w tak dowcipny sposób, odeszła, kryjąc boleść na dnie serca.

Świadek tej sceny, nie zapmiętał numeru sanek.

= Koncert na rzecz Rodziny *Zientarskich* nieodwołalnie odbędzie się w dniu 25 lutego w wigilję bowiem tego dnia przybędą napewno z Petersburga artyści, którzy współudział w koncercie tym przyrzekli. Program będzie doborowy a ceny nadzwyczaj nizkie biletów, które są do nabycia w miejscach już przez nas raz ogłoszonych.

= W Częstochowie otwartą została introligatornia kobiet pod firmą Wilner i S-ka.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień. Teatr Wielki: niedziela, „Twardowski“, poniedziałek, „Don Carlo“, (ab. A Nr. 9) wtorek, „Perichola“, środa, „Don Carlo“, (ab. B. Nr. 9), czwartek, „Krytycy“, (pierwszy raz), piątek, „Faust“, (ab. zaw.) sobota, „Faust“ (ab. zaw.), niedziela, „Piękna „Galatea“ „Robert i Bertrand“, (balet).

Teatr Rozmaitości: nieoziela, Szlachectwo Duszy“, „Doktór Robin“, poniedziałek, „Nasi najserdeczniejsi“ wtorek, „Z postępem“, środa, „Pan Geldhab“, piątek „Krytycy“, sobota, „Krytycy“, niedziela, „Krytycy.“

= Kilku obywateli poczyna myśleć o założeniu w blizkości Warszawy, stacyi doświadczalnej gospodarskiej. Nie potrzebujemy dodawać jak gorąco w interesie gospodarstwa krajowego życzymy sobie podobnej instytucji.

= Do oddziału rzeźb na Wystawę Zachęty Sztuk pięknych, przybyła galwano-plastyczna rzeźba, Teofila Godeckiego, przedstawiająca Anioła Stróża, z napisem w około: „Aniele Stróżu mój, którego opiece powierzon jestem, bierz mnie i strzeż od wszelkiego złego, od nagłej i niespodziewanej śmierci, od potępienia wiecznego.“

= Sprawozdanie z działań Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie, za r. zeszły, nie tylko będzie obejmować dane za r. 1874, poda ono zarazem w treściwem zebraniu działalność tegoż Towarzystwa od początku jego istnienia.

= W dniu jutrzejszym o godzinie 2-ej z południa odbędzie się *Sessja Zgromadzenia Drukarzy Warszawskich*, w Magistracie Miasta Warszawy. W okólniku Urząd Starszych uprasza o liczne zgromadzenie się Członków,—i rzeczywiście ważne to będzie posiedzenie, gdyż na niem ma być uchwalonym (w myśl Ustawy Namiestnika) projekt „*Regulaminu*“ zawierający przepisy dotyczące emerytur dla członków, ich wdów i sierot oraz utworzenie kassy pożyczkowej i t. p.

= Onegdaj o godzinie 3-ej z południa powracał ku domowi ulicą Chmielną wóz piekarski z próżnemi już koszami. Nierozważny woźnica oddał cugle malcowi 10-cio letniemu, a sam siadł z tyłu za nim na wozie. Przy wjeździe na ulicę Marszałkowską słaba ręka chłopczyka niezdołała powstrzymać biegu konia, który wprost kroczył ku szynie kolei omnibusowej.

W tejże chwili, jadący pociąg towarowy drasnął nozdrza konia wstępującego już prawie na szynę. — Jeszcze chwila a koń postąpiwszy o krok dalej byłby uległ wraz, z jadącymi nieszczęściu. Oddawanie kierunku końmi chłopcom nieletnim dla robienia im jakowego zadowolenia nie powinnoby mieć miejsca, nastręcza to bowiem zawsze pewne niebezpieczeństwo.

= W końcu upłynionego karnawału w jednym z domów parafji kościoła Panny Marji odbywała się zabawa weselna.

Tańczono ochoczo.

Nagle, ojczym panny młodej pada — i umiera.

Aby jednakże cios ten niezbyt nagle ugodził w serca familji i nie przeraził obecnych na zabawie osób, przytomniejsi, porwali nieszczęśliwego jakoby omdlałego i odwieźli do szpitala.

= W obecnej porze ślizgawicy trzeba się mieć na baczności w miejscach nienastręczających nawet pozornie żadnego niebezpieczeństwa. Onegdaj, pani P... mieszkająca w oficynie domu Nr 8 przy ulicy Nowo-Senatorskiej, schodząc z kilku żelaznych schodków prowadzących z sieni na dziedziniec padła i złamała nogę.

= Wczoraj około godziny 10-tej wieczorem, przy ulicy Muranowskiej pod Nr 2203/19 w domu p. Zyskinda od angielskiej kuchni, dotykającej do lichej ściany za którą mieścił się skład owsa, zapalił się owies, który po przybyciu toporników straży ogniowej oddziału I-go natychmiast ugaszony został, przyczem mała ilość owsa uległa zniszczeniu, pomienioną ścianę a także i kuchnię rozebrano.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od W. N. i M. W. rs. 1,—od I. P. rs. 6,—od I. C. kop. 50 od Ł. rsr. 1. Bezimiennie rsr. 5, od T. Z. rsr. 2, od J. W. kop. 40. Bezimiennie rsr. 5, dla ucznia na ciepłe ubranie — od T. Z. rsr. 1 dla wdowy po stolarzu mającej 5-ro drobnych dzieci na maszynę do szycia.

— *Panu P. T.* w Kamieniu. — Prenumerata na luty i marzec r. b. uiszczona pozostaje na kwartał IIgi kop. 40.

---

— ***Biuro Informacyjne o Nędzy Wyjątkowej***, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca to jest od dnia 1 stycznia do dnia 1 lutego 1875 roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia. Dnia 1 stycznia Ofiara miesięczna JW. Hr. Pusłowskiej rs. 100, Ofiara miesięczna JW. Hr. Ordynatowej Zamojskiej rs. 50, Ofiara miesięczna Hr. K. P. rs. 25, Ofiara miesiączna K. S. rs. 25, Ofiara miesięczna W. Wawelberga rs. 7 k. 50, Ofiara miesięczna P. Marji Loewenstein rs. 10, Ofiara miesięczna P. Salomona Hantowera rs. 1; dnia 2 stycznia od X. N. rs. 100, od J. Wą... dla chorych matek i drobnych dzieci rs. 11, od Lud. Trem. z Kurowic rs. 15; dnia 7 stycznia Zofja Kawerska rs. 10; dnia 8 stycz. od T. W. rs. 3; dnia 13 stycz. od S. U. rs. 5; dnia 14 stycz. z testamentu ś. p. Chlebowskiej od Rejenta Majewskiego rs. 150, od J. K. rs. 2, od O. L. rs. 7, od N. N. rs. 1, od N. N. rs. 2, od Ks. Woronieckiej rs. 3, od L. B. rs. 2; dnia 19 stycz. od Ł. O. z przeznaczeniem na publikacje rs. 38; dnia 21 stycz. Bezimiennie dla Krupińskiej rs. 1 k. 50; dnia 23 stycz. od Hr. M. P. rs. 25; dnia 27 stycz. Ofiara rs. 5, Bezimiennie dla dwóch rodzin rs. 10; dnia 28 stycz. Od M. C. rs. 10; dnia 30 stycz. od H. S. rs. 5, Bezimiennie rs. 1, Ofiara miesięczna W. Blocha rs. 80, z Tygodnika Illnstrowanego rs. 5 k. 90, z Wieku rs. 32, z Kurjera Codziennego rs. 20 k. 20, z Kurjera Warszawskiego rs. 98, z Przeglądu Katolickiego rs. 5 k. 05, z Redakcji Kłosów rs. 1 k. 90, z Redakcji Kroniki Rodzinnej rs. 1, z Redakcji Izraelity rs. 5, razem rsr. 874 k. 05. Którą to summę Biuro rozdało pomiędzy 287 rodzin.

---

## BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:
Ulica Erywańska Nr. 8.

| Nr domu | Ulica | Nazwisko lub initiale | UWAGI. |
|---|---|---|---|
| 49 | Chmielna | Samołyk Kun: | Mąż niewidomy, dz. dr. 3. |
| 49 | Chmielna | Zwierzchow: | Wdowa chorowita, dz. dr. 3. |
| 51 | Pańska | Krancenblum | Mąż w szpitalu, dz. dr. 3. |
| 30 | Nowolipie | Bielecka Marja | Wdowa, dz. dr. 4. |
| 6 | St.-Miasto | Marja G.... | Wdowa, dz. dr. 6. |
| 2 | Smocza | Bulińska Julja | Niewidoma. |
| 6 | Kościelna | Opolska Kat: | Wdowa, obłożnie chora. |
| 13 | Wolność | Pietrucha Bar: | Wdowa, dz. dr. 3. |
| 33 | Nowolipie | Kopańska Jul: | Mąż sparaliżowany dzieci drobnych 4. |
| 79 | Solec | Galski Fran: | Nogi w ranach, dz. drob. 3. |
| 2 | Wróbla | Strąg Aniela | Wdowa, dz. dr. 3. |
| 40d | N.-Praga | Zagórna Józefa | Wdowa, dzieci drob. 4. |
| 7 | Lipowa | Karnicka J. | Mąż obłożnie chory, dzieci drobnych 4. |
| 59 | Solec | Borkowski W. | Lat 74, sparaliżowany. |
| 14 | Wspólna | Krupińska Fr. | Wdowa, dzieci drobnych 4. |
| 53 | Grzybow: | Broniewska J. | Wdowa, dzieci drob. 3. |

— Dnia 18 stycznia, zmarł po krótkiej ale ciężkiej chorobie, starszy lekarz przy domu podrzutków w Petersburgu (Wospitatelnyj Dom), doktór medycyny z Wileńskiej jeszcze Akademji Jerzy Kozłowski. Towarzystwo polskie w Petersburgu straciło w nim jednego z najzacniejszych swych przedstawicieli.

— „Sankt Petersburgskie Wiadomości“ komunikują, że dzięki naleganiom Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Zarządu Komunikacji, w obecnym czasie na wielu drogach dokonywają się doświadczenia urządzenia środków, któreby nie dozwalały iskrom od pociągów kolei żelaznych wylatywać z komina lokomotywy i zrządzać pożary wzdłuż dróg żelaznych. Sądząc z otrzymanych wiadomości, szczególną uwagę zwrócił na ten przedmiot zarząd Moskiewsko-Brzeskiej drogi, gdzie przygotowują się oddzielne apparaty do gaszenia za pomocą inżektorów (czyli tłoczni) przy lokomotywie, oprócz tego, na tejże linji robią się doświadczenia nowowynalezionego przez naczelnika ruchu p. Bari, oddzielnego apparatu dla przytłumiania iskr, wylatujących z lokomotywy podczas ruchu pociągu.

---

† W dniu 15 lutego, to jest w poniedziałek, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Izabelli z Ordyńców **Wodzińskiej**, odprawione zostanie o godzinie 9 rano żałobne Nabożeństwo, w kościele Archikatedralnym Ś-go Jana. —1909—

† W dniu 15 lutego, to jest w poniedziałek, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ewy z Ochocińskich **Scholtz**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Narodzenia N. M. Panny, przy ulicy Leszno, o godzinie 11-ej, na które pozostała córka z zięciem zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —1846—

† Dnia 15-go lutego to jest w poniedziałek, jako w trzecią rocznicę ś. p. Juljana **Bayer**, b. Profesora b.

Szkoły Głównej, odprawiać się będą Msze św. żałobne, za spokój jego duszy, o godz. 10-tej z rana, w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które to Nabożeństwo, pozostała siostra, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego uprzejmie zaprasza.

† W dniu 15 b. m. to jest w poniedziałek, w kościele Ś-go Aleksandra o godzinie 10 z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Franciszki z Rakowieckich **Śliwińskiej**, zgasłej w dniu 4-tym b. m., na które w smutku pogrążone dzieci po stracie najlepszej Matki, zapraszając,—składają zarazem serdeczne podziękowanie wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym za odprowadzenie zwłok zmarłej w d. 6 b. m. na miejsce wiecznego spoczynku, a Jks. Michałowskiemu i Bartłomiejewskiemu zaniesienie religijnej pociechy w ostatnich tygodniach życia ś. p. Franciszki i tak chętne a bezinteresowne przyjęcie przez nich udziału w eksportacji. —1929—

† Ś. p. Józefa z Kozarskich **Bardzińska**, przeżywszy lat 24, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, po krótkiej chorobie przeniosła się do wieczności dnia 13 lutego 1875 r. Pozostali rodzice wraz z osieroconą dzieciną, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniach 14 i 15 o godzinie 10 rano, zaś w dniu 16 t. j. we wtorek, o godz. 10 i pół w kościele Ś-go Krzyża, a następnie zaraz po ostatniem odbytem Nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —1955—

† Ś. p. Franciszka-Ksawera **Bychawska**, przeżywszy lat 12, zmarła dnia 10go b. m. Wyprowadzenie jej zwłok nastąpi jutro o godzinie 3ej po południu, z mieszkania przy ulicy Szpitalnej, Nr 1. —1956—

† W niedzielę to jest dnia 14 b. m. jako w 28 bolesną rocznicę śmierci ś. p. Maksymiliana **Artzt**, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo o godzinie 11 i pół w kościele Ewangielicko-Augsburgskim, na które pozostała matka, wraz z rodzeństwem zmarłego Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

† Antoni Karol Juljusz **Hesse** właściciel fabryki powozów w Warszawie po krótkiej chorobie w wieku lat 33, przeniósł się do wieczności dnia 11 b. m. o godzinie 2 po południu. Strapieni rodzice w imieniu swojem i nieobecnych w Warszawie siostr zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Exportację zwłok dnia 14 b. m. w niedzielę o godzinie 3-ej po południu z domu własnego przy ulicy Królewskiej Nr. 19 (nowy) na cmentarz Ewangelicko-Augsburski.

† W dniu wczorajszym t. j. 12 lutego r. b. rozstał się z tym światem ś. p. Michał **Jarocki**, Radca Stanu, b. Główny Doktór Szpitala Wojskowego Aleksandrowskiego; zaprasza się przeto Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Sztabu Okręgowego w Pałacu Brühlowskim odbyć się mające w dniu 15 lutego r. b, o godzinie 12 w południe, na cmentarz Prawosławny Wolski. —1940—

— Julcia **Dawidsohn**, córka Władysława i Stefanji z Kleinadlów po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 7, w dniu 11 b. m. życie zakończyła. W smutku pogrążeni rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę dnia 14 b. m. o godzinie 11-tej z rana, z domu Nr 451 przy ulicy Senatorskiej na cmentarz starozakonnych. —1915—

† Składamy najczulsze podziękowanie Szanownemu Duchowieństwu, artystom którzy odśpiewali requiem przy wyprowadzeniu zwłok zmarłego z kościoła Przemienienia Pańskiego i osobom, które nie tylko raczyły odprowadzić zwłoki dnia 11 b. m. ś. p. syna naszego Karola Franciszka **Wróblewskiego**, na miejsce wiecznego spoczynku, ale oddając ostatnią przysługę, trumnę z ciałem nieboszczyka ponieśli na cmentarz Powązkowski.—Rodzice z całą familją zmarłego.

## Kronika Zagraniczna.

✕ Doszła do nas smutna wiadomość z Krakowa o śmierci ś. p. księdza Leona Wołowskiego.—Kapłan ten ze wszech miar zasługiwał na ogólne poważanie i szacunek tych wszystkich co go znali. Zakończył życie, po długiej i ciężkiej chorobie w wieku lat 60. Wiadomość o Nabożeństwie żałobnem za spokój jego duszy później ogłoszoną zostanie.

✕ W Wrocławiu w dniu 7 i 28 z. m., na koncertach sali Springera, orkiestra miejskiego teatru pomiędzy innemi wykonała utwory zaszczytnie i w literaturze i na polu muzycznem znanego p. Władysława hr. Tarnowskiego, a mianowicie w dniu 7 wykonała jego kwintet; w dniu zaś 28 symfonję „Joanna Grey.“

✕ Czytamy o pannie Wandzie Miller-Czechowskiej w korespondencji z Madrytu do jednego z francuzkich dzienników: „W operze tutejszej występuje obecnie pani Wanda Miller; śpiewa wybornie mezzosopranem, lecz głos jej zdradza często usiłowanie. Powiadają, że wiele pracuje i że jest wielką artystką. Twarz jej odznacza się najczystszym typem słowiańskim; sądzę zresztą, że jest Polką.“

## Wiadomości polityczne.

Równie ważna jak poprzednie, a mniej od nich spodziewana uchwała zapadła w Zgromadzeniu Narodowem onegdaj w zakresie stanowionych obecnie dla Francji praw konstytucyjnych. Zgromadzenie na wniosek Paskala Duprat uchwaliło, iż drugi czynnik prawodawczy, senat w art. 1 projektu organizacyjnego przewidziany, będzie ciałem wybieralnem. Postanowienie takie wydane zostało większością 322 głosów przeciwko 310. Telegraf wyjaśnia te cyfry: większość utworzyli wszyscy republikanie z pomocą 30 bonapartystów, mniejszość zaś—prawy środek i prawica z wyjątkiem 50 legitymistów, którzy się wstrzymali od głosowania. Odejmując z liczby większości 30 głosów posiłkowych otrzymujemy 292 na republikanów. Ponieważ dotychczas wszystkie trzy odcienia lewicy w ważniejszych wypadkach, stawały w sile 320 głosów wnieść by więc należało, iż we czwartek lewy środek rozpadł się na dwie części: jedna głosowała z republikanami, druga ze stronnictwami monarchicznemi. Mogła nawet pewna liczba lewośrodkowców nie przyjąć żadnego udziału w walce, do ogólnej bowiem ilości głosujących jaka stanowi normę podczas roztrząsania praw konstytucyjnych braknie jeszcze dwudziestu i o tych telegraf wcale nie wspomina. Z liczebnej siły stronnictw i ich ustosunkowania przy głosowaniu wynika większe od innych prawdopodobieństwo, że te brakujące głosy należą do lewośrodkowców.

Przeprowadzenie zasady, że senat wybieranym będzie przez tych samych wyborców, którzy wydzielają z siebie zgromadzenie narodowe, czyli przez głosowanie powszechne, jest zwycięztwem republikanów, którzy organizację senatu jednak na głosowaniu powszechnem oprzeć chcieli. W takim nawet stanie uchwały, jaki w telegramie wczorajszym widziemy, pośredniość czyli dwustopniowość wyborów wydaje się rzeczą niemożliwą: albo zatem zgromadzenie zaszło dalej niż chciał Dufaure, albo też ten mąż stanu pierwiastkowy projekt swój obostrzył. Przypominamy, że za Dufaurem ukrywa się Thiers, ktorzy w całej walce konstytucyjnej nie występując jawnie okazuje energję republikańską i silną wolę zerwania raz na zawsze z siedmioleciem i jego poplecznikami.

Tak więc republikanie zwyciężyli. Czy tylko mają istotny powód winszować sobie tego zwycięztwa, a więcej jeszcze tych sprzymierzeńców, którzy im doń dopomogli? Czy zwycięztwo to nie przyniesie więcej szkody niż pożytku, bezwzględu na szkodliwość lub użyteczność przeprowadzonej zasady? Czy zasada ta była niezbędną dla zabezpieczenia bytu nowo narodzonej rzeczypospolitej, tak, iż ją za jakąbądź cenę nawet za cenę przymierza z bonapartystami przeprowadzić wypadało? Nam się zdaje, że zwycięztwo czwartkowe nie wyjdzie republikanom na dobre, a może się stać fatalnem, jeśli pomoc udzielona przez bonapartystów była tylko zręcznym manewrem w celu rozbicia większości z d. 2 i 3 b. m., w celu nietylko pokłócenia prawego środka z lewym, ale nawet i przepołowienia tego ostatniego stronnictwa na dwa odłamy przeciwko sobie występujące. W tem przypuszczeniu tryumf republikanów byłby tylko wstępem do wielkiej klęski. Republikanie na to zdobyliby zasadę uświęcającą wszechwładztwo głosowania powszechnego w rzeczypospolitej, aby samą rzeczpospolitą utracić. Położenie rzeczy dobrze określone jest w telegramie, który przewiduje, że orleańczycy odrzucą całość prawa o senacie, mówiliśmy zaś, że w tym przypadku nieuchronnie upaść będzie musiało i prawo organizujące rzeczpospolitą.

## Depesze telegraficzne.

*Warszawa d. 13 Lutego, godz. 12 w poł.*

*Wiedeń* 12go. — Prezydent węgierskiego ministerjum przyjęty dziś przez cesarza zdał sprawę z położenia parlamentarnego a zarazem zawiadomił o dymisji całego gabinetu.

Zapewne decyzja cesarska wkrótce nastąpi. Według zaś dobrych źródeł dymisja nie została przyjętą dopóki nie będzie na podstawie zmienionych stosunków stronnictw nowy gabinet stworzony, któryby był pewnym większości Izby. Bitto odmawia stanowczo należenia do jakiegobądź gabinetu.

## SZTUKA PISANIA.

Mariner w opisie swoim o Wyspach Tongo, udziela nam ciekawą i zajmującą wiadomość w jakie zadziwienie wprawiło mieszkańców tych wysp pierwsze zapoznanie się ze sztuką pisania.

Mariner wkrótce po swojem uwięzieniu przez dzikich, w nadziei ułatwienia swego uwolnienia, na kawałku papieru uzyskanym od jednego z krajowców, rozrobionym prochem strzelniczym napisał list, który zawierzył jednemu z naczelników, prosząc go, aby oddał ten papier dowódcy pierwszego okrętu, któryby przypłynął.

Fiuno, król, dowiedziawszy się o tem i podejrzywając jakiś podstęp, posłał umyślnego do naczelnika i kazał oddać sobie przesyłkę. Trzymając papier w ręku, obejrzał go na wszystkie strony, a nie pojmując jakieby miał znaczenie, podał go Jeremiaszowi Higgius, obecnemu tej całej scenie, ażeby mu tajemnicę papieru wytłumaczył.

Higgius odpowiedział w języku Tongijskim, że to jest prośba do pierwszego angielskiego kapitana okrętu, któryby przybył po wyspy, ażeby wstawił się do króla Fiuno o uwolnienie więźniów, dodając, że chociaż krajowcy po przyjacielsku się z nimi obchodzą, woleliby jednak powrócić do rodzinnego kraju, i t. p.

Sposób ten udzielenia swych myśli był niewytłomaczoną zagadką dla króla; wziął znowu list w ręce, na wszystkie obracał strony, lecz mu to nie dało żadnego objaśnienia. Rozmyślał przez kilka chwil, ale i rozmyślanie nie więcej go nauczyło.

Nareszcie posłał po Marinera, kazał mu coś napisać.

Mariner zapytał się co król życzy sobie, ażeby on napisał?

— Napisz mnie—odrzekł król.

Więzień więc napisał wyraźnie: Fiu-no.

Posłał wtedy król po innego anglika, który nie był obecny przy pisaniu. Skoro ten przybył, poleciwszy Marinerowi, aby się odwrócił w inną stronę, Fiuno podał przybyłemu pismo, ażeby je odczytał. Anglik oczywiście głośno wymówił nazwisko króla, na co Fiuno wyrwał mu papier z ręki, z zadziwieniem oglądał, obracał na wszystkie strony, pilnie się przypatrując.

Nareszcie rzekł:

— Tu nie ma podobieństwa ani do mnie, ani do nikogo innego! gdzie są moje nogi? Jakże możesz wiedzieć że to ja?

I bez czekania dalszego objaśnienia, niecierpliwie kazał Marinerowi co innego napisać.

Tak zatrudniał go przez kilka godzin napisaniem nazwisk różnych miejsc, osób i rzeczy, które drugiemu podawał do przeczytania. Sprawiło to nadzwyczajną rozrywkę Fiununowi i wszystkim obecnym, niekiedy bowiem dyktujący mu do ucha kazał napisać jaką sprawkę miłosną, co też Mariner ściśle wykonywał a drugi odczytywał głośno.

Nie małego to nabawiło wstydu niejedną z dam Tongajskich.

Król Fiuno przyznał, że to jest szlachetny wynalazek, ale że się nie da zastosować do Wysp Tongajskich, boby spowodował same i ciągłe niespokojności i nie byłby pewnym życia przez cztery tygodnie.

## ZADANIE.

*Wprost* chociażby tylko chleba,
Na ząb głodny codzień trzeba,
*Wspak* zaś zawsze stawi opór
Chociaż ostry będzie topór.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Koraliki*).

— Warszawska publiczność miewa niekiedy swoje fantazje i sympatje. Wiadomo, że obecnie rozmnożyły się tu rozmaite, tak zwane *wyprzedaże* towarów, które cenami nizkiemi i reklamami zręcznemi, starają się przyciągać ku sobie najliczniejszych nabywców. Jednakże publiczność rzadko kiedy daje się powodować takim zachętom — i pomimo wszystko pozostaje wierną dawnym firmom, w których, w ten lub w ów towar przywykła zaopatrywać swoje domy. Czasem jednakże, ogłoszona *wyprzedaż*, jeżeli tylko nosi cechy istotnej dobrej wiary a korzyść rzeczywistą dla kupujących zapewnia, budzi nagle ogólne zajęcie i sprowadza mnóstwo konkurujących z sobą nabywców. Taki przykład mamy obecnie na *wyprzedaży* ogłoszonej *w znanym składzie porcelany, fajansu i szkła stołowego*, istniejącym pod firmą *H. Sosnowskiego*, przy ul. Krakowskie-Przedmieście, obok nowo-otworzonej wystawy Dobrycza. Od chwili gdy ją ogłoszono, codziennie massy publiczności schodzą się do tego składu i rozkupują, bądź to całe, wyborne i trwałe *serwisy stołowe z fajansu angielskiego*, na 24, 12 lub na 6 osób, bądź to doskonałą *porcelanę francuzką*, bądź wreszcie piękne *szkło stołowe*. Prawda, że do takiej pochopności w kupnie zachęca nabywców, najprzód, rzeczywista dobroć towarów i nizka onych, *po cenie kosztu* wyprzedaż powtóre zaś, stanowcze oświedczenie właściciela, p. H. Sosnowskiego iż z dniem 1-ym przyszłego kwietnia zwija on swój skład zupełnie i otwiera inny interes. Zawsze jednak, tak wielki napływ kupujących nastręcza nam myśl, że Warszawa pod czas tegorocznego karnawału musiała stłuc i zniszczyć dużo szkła i porcelany stołowej a przerażone takim ubytkiem biesiadowych przyborów, pragnie zawczasu, przed zbliżającemi się świętami Wielkanocnemi zasposobić się w one w składzie pana Sosnowskiego.

**Zarząd Banku Handlowego w Łodzi**

Na zasadzie §§ 51 i 52 ustawy Banku zwołuje niniejszem *drugie zwyczajne ogólne zebranie akcjonarjuszy* na dzień 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. o godzinie 1-szej z południa w lokalu Banku, w Łodzi przy ulicy Średniej pod Nr 336 odbyć się mające.

Przedmiotem uchwały będzie:

I. Rozbiór i zatwierdzenie przedstawić się mającego sprawozdania oraz bilansu za rok 1874.

II. Zatwierdzenie rozdzielić się mającej dywidendy za rok 1874.

Akcjonarjusze pragnący uczestniczyć na tem zebraniu, winni w myśl § 48 ustawy złożyć akcje swoje przynajmniej na miesiąc przed zebraniem, to jest najpóźniej do dnia 20 Lutego (4 Marca) r. b.

w Łodzi w kasie Banku Handlowego
w Warszawie w kasie Banku Handlowego
w Petersburgu w kasie filji Banku Handlowego w Warszawie.

Przy załączeniu specyfikacji w trzech jednobrzmiących egzemplarzach spisanej i podpisanej.

Jeden egzemplarz (Nr 1) specyfikacji poświadczony przez kasę przyjmującą w depozyt akcje, będzie zwrócony składającemu akcje i służyć będzie za dowód depozytowy; drugi egzemplarz (Nr 2) pozostanie przy akcjach; trzeci zaś (Nr 3) opatrzony stemplem kasy winien być przedstawiony dla uzyskania karty wejścia na zebranie.

Zwrot zdeponowanych akcji nastąpi po odbytem ogólnem zebraniu od dnia 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. za zwrotem specyfikacji M. 1.

Łodź d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1875 r.

— **W Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet** (Plac Zielony, Nr 10), przyjmują się *bezpłatnie* do krajania wszystkie ubiory damskie. (6—6) —193—

# Główna Agentura

## Rossyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń

## kapitałów i dochodów

**założonego w 1835 roku.**

Znajduje się w kantorze moim, ulica Królewska, Nr 35 nowy. 2—20 — 1826 — Michał Lande.

**Skład**

## MASZYN DO SZYCIA

*Krakow.-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr w.*

Sprzedaje: Maszyny **szewckie fabryk Lipskich,** w cenie od 75 rsr,

Maszyny **Amerykańskie Howego,** od 55 rs.

Maszyny **czapnicze tamburkowe,** od 30 rs.

Sprzedaż na rozpłaty miesięczne za stosownem poręczeniem. Gwarancja kilkoletnia. Wszelkie przybory do maszyn jak: czółenka, igły, nici, jedwabie etc., po cenach tanich. --15260--11 0

Odwołując się do ogłoszenia Magistratu Miasta Warszawy, zamieszczonego w dniu 18 (30) Października 1874 roku, w Nr 218 Gazety Policyjnej i Nr 235 Kurjera Warszawskiego, pod dniem 14 (26) Października i poprzednich ogłoszeń, iż z dniem 21 Marca (2 Kwietnia) 1875 r. dozwolonem jest używać aparatu Bergera do wywózki nieczystości w mieście Warszawie tak z domów rządowych jako i prywatnych.

Podaję dla wiadomości WW. Obywateli i rządców domów, iż od dnia 21 Marca (2 Kwietnia) 1875 r. przyjmować będę obstalunki na wywózkę nieczystości aparatem Bergera, oraz zawarcie kontraktów nowych, które to przyjmowane będą od daty dzisiejszej. Roboty powyższe uskuteczniane będą w swoim czasie i z takąż akuratnością, z jaką wykonywane były przez lat 40 mojego przedsiębierstwa — i w przeciągu tego czasu firma moja zjednała sobie zaufanie u WW. Właścicieli domów. Polecając się nadal łaskawym względom, przyjmuję obstalunki jak dawniej **przy ulicy Pawiej pod Nr 29**—2345.

Marjanna Kwiecińska.

2—3 —1804—

# DOM ZDROWIA

**Dra Zdzieńskiego**

Przyjmuje chorych wszelkiego rodzaju tak mężczyzn jak kobiety z uwagą, że rzeczony zakład swem dogodnem urządzeniem, troskliwą opieką lekarską jak dbałością o wszystkie wygody chorych przedstawia udającym się do niego najodpowiedniejsze warunki do skutecznego i prędkiego wyzdrowienia. 1—6 — 1867 —

# Pożyczka Premiowa

z 1866 roku. serja 10066 Nr 12 skradzioną została; uprasza się o wiadomość do Kantoru Władysława Bersohn & Comp. ulica Senatorska Nr 20. 1—3 — 1952 —

Rozpoczyna się **przygotowanie** do egzaminów Rządowych na **NAUCZYCIELKI**. Professorowie specjalni do każdego przedmiotu.

Wiadomość na Pensji **B. Grabkowskiej — Czysta 2,** 1 pi tro od frontu. 2—3 —1889—

**Wyprzedaż nadzwyczajna GARDEROBY MĘZKIEJ przez kupca z Rosji zamówionej, który zadatkował na Rs. 2000, że zaś reszty nie uiszcza, to o 2,000 Rs. taniej wyprzedaje się w Składzie A. Winnickiego, ulica Długa 25**

Elegancją, wygodę i zdrowie uzyskuje się, używając

## Gorsetów Hygienicznych

bez fiszbinów; patentowane i uznane w Paryżu przez Dra Nelaton i Towarzystwo Hygieniczne. Skład jedyny na całą Rossję w Warszawie Nr 58, Nowy-Świat, w Magazynie **Fanny Toussaint.**

**Elégance, Santé, Commodité,**
on trouve en se servant des

## CORSETS HYGIÉNIQUES

sans baleine; brevetés et approuvés à Paris par le Dr Nelaton et la Société Hygiénique.—Depôt nnique pourtoute **la** Russie à Varsovie Rue du Nouveau **Monde** 58, au **Magasin** de **Fanny Toussaint.** 1—3 — 1927 —

## Naturalna kawa Domingo palona lub niepalona. Cena kop. 30.

# DOM HANDLOWY

# GUSTAWA RITTER

## w Wiedniu i Warszawie

Ma honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż zawarł kontrakt z pewnym Domem Angielskim w Londynie, na dostawę 5,000 worków **czystej Domingo Kawy,** tutejszej wagi blizko 25,000 pudów, czyli **Miljon funtów,** której źródło i dobroć równa się **kawie Cejlon, Kuba i t. p., tańsza zaś od tychże o 25 kop. na funcie.**

Pierwszy transport tej kawy nadszedł w tych dniach, pakowany w hermetycznie zamkniętych pudełkach wagi netto 1 funt, których cena w detalicznej sprzedaży odbywająca się u **wszystkich panów Kupców w Warszawie, Cesarstwie i na prowincji wynosi kop. 30.** Również przyjmuje zamówienia na sprowadzanie tejże **kawy** nie pakowanej, to jest w workach lub beczkach podług życzenia; **kupującym** począwszy od puda **odstępuje się stosowny rabat.** Wszelkie obstalunki uskutecznia akuratnie i w jak najkrótszym czasie.

## Naturalna kawa Domingo palona lub niepalona. Cena kop. 30.

—1400— 3—6

## STOKFISZ

codziennie w Handlu Win **Edmunda Langner** dawniej Jana Riedla, tamże otrzymano Śledzie w różnych gatunkach Łosoś, Minogi Elbląskie, Forele, Sardynki; również dostać można wybornego masła solonego obywatelskiego w paczkach dwufuntowych. 1—1 — 1937 —

## Musztarda Angielska zdrowia,

powszechnie uznana jako w niedorównanej dobroci i smaku, oraz dowiedziona w skuteczności swojej, a przez doktorów londyńskich zalecana, jako regulująca żołądek w niestrawnościach najbardziej zastarzałych, nadeszła do handli towarów kolonjalnych i Win, zaś PP. Kupcy z prowincji znajdą w składach hurtowych po przystępnej cenie. —2—3—1298—

## Magazyn Trumien Metalowych

przy

## FABRYCE LAMP I WYROBÓW METALOWYCH

## Fryderyka Trelle

**Nowy-Świat Nr 1318 (76)**

Ceny tychże trumien dziecinne od rs. 9 kop. 30, dla dorosłych rs. 34 do 75 i 90 rubli. 2—6 — 1448 —

# B L I N Y

wydawane będą we Wtorki, Środy i Soboty co tydzień w Składzie Win i Delikatesów **A. Bocquet** w gmachu Teatralnym. 10—12 — 1029—



# Ostrygi Ostendzkie,

codziennie świeże, w wyborowym gatunku, nadchodzą do Handlu **Ignacego Lijewskiego i S-ki,** Krakowskie-Przedmieście wprost Ś-go Krzyża. 11—15— 706—

## DOLINA SZWAJCARSKA

Jutro w Niedzielę dnia 14 Lutego 1875 r. **KONCERT** pod dyrekcją

**ADOLFA SONNENFELDA**

Początek o godzinie 4½. Wejście 20 kop. Co Niedziela i święto **Koncert.** Program na afiszach. —1933 —
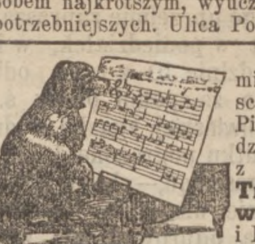
# TIVOLI

Dnia 15 Lutego b. r. **KONCERT** pierwszorzędnej orkiestry Węgierskiej w paradnych narodowych strojach, pod dyrekcją **Juljusza Bentzi** z komitatu Labolcz. Orkiestra ta cieszyła się wielkiem powodzeniem w wielu stolicach Europy, jak również ma nadzieję, że i tutejsza Szanowna Publiczność nie odmówi jej swego łaskawego ocenienia. Bliższą wiadomość afisze doniosą.—**W. REINER.** 1—1 — 1946 —



## PIOTR ŚLIŻYŃSKI,

udziela **LEKCJE TAŃCÓW salonowych,** u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku sposobem najkrótszym, wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy, na 1-m piętrze



Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Nr 60, gdzie mieści się Wystawa Zachęty Sztuk Pięknych — przedstawienie co godzina, poczynając od godziny 3-ej z południa do 9-ej wieczorem, — **Trzech nadzwyczajnie tresowanych psów**: Diana, Sznapsl i Frieda.

**CENA MIEJSC**: Pierwsze miejsce 40 kop., drugie kop. 20. Dzieci na pierwsze miejsce płacą połowę ceny.

Na zakończenie przedstawień pokazywany będzie żywy wąż afrykański Boa-Constructor. **F. PATEK.**

# Resursa Obywatelska.

W Niedzielę dnia 14 Lutego 1875 r. **KONCERT** Orkiestry Warszawskiej pod dyrekcją **Lewandowskiego i Kuhne.**—PROGRAM: **C z ę ś ć I-sza.** 1. Polonez, Chopina. 2. Gdzie cytryny kwitną, walc Straussa; 3. Arja z Stabat Mater, Rossiniego; 4. Niezapominajka, polka (nowa) M. Lilpopa.—**Część II-ga.** 5. Uwertura z op. 1-szy dzień szczęścia, Aubera; 6. Morceau de Salon, wykonają pp. Stiller, Thalgrün i Pistor, Jakscha; 7. Musikalische Actien Unternehmen, potpourri Conradiego; 8. Mazur z opery Halka, Moniuszki.—**Część III-cia.** 9. Fest-uwertura, Leutnera; 10. Solo na harfie z orkiestrą, wykona p. Pistor, Pistora; 11. Fusionen, walc Straussa; 12. Galop, Reinolda.—Początek o godzinie 4 i pół.—Cena wejścia kop. 25. W każdą Niedzielę i Święto Koncert. —1958—1—1

**TEATR WIELKI.**

Dziś: L'Ebrea.—Jutro: Twardowski.

**TEATR ROZMAITOSCI.**

Dziś: Broń niewieścia—Przebudzenie się Lwa. Jutro: Szlachectwo duszy.

# OPERA WŁOSKA.

Dziś w Sobotę dnia 13 Lutego

## „Żydówka" Halevy'ego

**Abonament Zawieszony.**

W Poniedziałek dnia 15 Lutego 1875 r.
Pierwsze Przedstawienie opery

## „Don Carlos" Verdi'ego

**Abonament lit. A, Nr 9.**

W próbie: Don Żuan, Robert Djabeł.

# ALHAMBRA

**Koncert Śpiewaków Tyrolskich** pod dyrekcją **Hansa Lechnera** z Innthal w Tyrolu. Wejście bezpłatne bez różnicy dnia. Początek o godzinie 7 wieczorem. — 1550 —

**KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ**
*dnia 13 Lutego 1875 roku.*

Półimperjały ros. rs. 5 kop. 87.
Dukaty Helenderskie rs. 3 kop. 50.
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. 06½.
Austrjackie floreny w biletach k. 65½.

| | Żądano rs. | Żądano kop. | Płacono rs. | Płacono kop. |
|---|---|---|---|---|
| Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) | — | — | 97 | 50 |
| Listy Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100 | 95 | 05 | 94 | 75 |
| Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 | 95 | 50 | 95 | 20 |
| Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869. | 91 | 30 | 91 | — |
| Listy zastawne m. Warszawy I s. | 88 | 65 | 88 | 45 |
| „ „ „ „ II s. | 87 | 65 | 87 | 45 |
| Listy Likwidacyjne rs. 100. | 79 | 70 | 79 | 40 |
| Obligacje kolei żel. Terespolskiej. | — | — | 110 | — |
| Bilety Banku Cesars. z r. 1860 | 98 | 25 | 97 | 25 |
| Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864. | — | — | — | — |
| „ „ „ „ ostempl. | 194 | — | — | — |
| „ „ „ „ z r. 1866.. | 194 | — | — | — |
| „ „ „ „ ostempl. | | | | |
| Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę | — | — | 92 | 50 |
| Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej. | 72 | 50 | 72 | — |
| Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej | — | — | 156 | — |
| Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. | — | — | 115 | 75 |
| Akcje Banku Handl. War. rs. 250 | 278 | — | — | — |
| Akcje Banku Dyskontowego Warsz. | 223 | — | — | — |
| Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. | 123 | — | — | — |
| Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej. | 101 | — | 100 | — |
| Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100 | — | — | 42 | — |
| Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500. | — | — | — | — |
| Akcje T. f. Cukru Leonow rs. 250. | — | — | — | — |
| Akcje „ „ „ Józefów rs. 250. | — | — | 325 | — |
| Akcje „ „ „ Dobrzelińsk rs. 500. | — | — | — | — |
| Akcje Lilpop Rau i Löwenstein rs. 1000 | — | — | — | — |
| 5% Listy zastawne rossyjskie | 103 | 50 | 103 | — |

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 56⅔.
Od Likwidacyjnych kop. 80.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 70 15/18.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 183⅓
*Berlin;* Weksel 100 tal. 8 d. rs. 105 k. 82½, rs. 105 k. 52½
*Londyn;* 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 18, rs. 7 kop. 16.
*Paryż;* Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 kop. 47½, rs. 86 k. 17½
*Wiedeń;* Wek. 2 m. za 150 rs. 96 k. 30. rs. — k. —.
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. 230, żądano rs. —.

**Stan powietrza.**

Wczoraj wieczorem zimna st. —.—, dziś rano zimna st. 4.66, w południe zimna 3.52. Barometr: 765 mm. (Pogoda).

**Redaktor Herman Benni.**

**Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drakarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek.

# OŁTARZYK RZYMSKO-KATOLICKI

czyli

## ZBIÓR NABOŻEŃSTWA KATOLICKIEGO,

zawierający:

Nabożeństwo poranne, wieczorne, mszalne, nieszporne, do Najwiętszej Trójcy, o Bozkiej Opatrzności, o Najsłodszem Imieniu Jezus, do Ducha Świętego, do najświętszej Marji Panny, do ŚŚ, Aniołów i wszystkich Świętych Pańskich, o ŚŚ. Sakramentach, Modlitwy w różnych potrzebach tak duchownych, jako i doczesnych; Nabożeństwo za dusze zmarłych, pieśni kościelne, z dodaniem

## Ewangelij i Listów Apostolskich,

na wszystkie niedziele i święta całego roku, tudzież myśli chrześcijańskich na wszystkie dni miesiąca, na cześć i na chwałę Pana Boga Wszechmogącego, w Trójcy Świętej Jedynego, dla użytku wiernych ułożony, czterema rycinami na stali rytemi ozdobiony. Wydanie trzecie, poprawne i pomnożone.

Wyczerpnięta od lat wielu w handlu księgarskim, wielce poszukiwana ta książka do Nabożeństwa, wyszła obecnie w nowem pięknem wydaniu, i sprzedaje się w znaczniejszych Księgarniach krajowych i zagranicznych, po cenie rs. 3.

Skład Główny w Księgarni i Składzie Nut **GEBETHNERA i WOLFFA**, Krakowskie-Przedmieście Nr 415. 1—3 — 1783 —

---

# Tygodnik Mód i Powieści,

**pismo tygodniowe illustrowane dla kobiet**

z dodatkiem obejmującym wzory ubiorów i robót, oraz ryciny kolorowe,

**wychodzi w r. 1875.**

W piśmie tem rozpoczęty został druk powieści oryginalnej pod tytułem:

## „Klin Klinem"

przez J. I. Kraszewskiego napisanej.

Prenumerata wynosi:

| **w Warszawie:** | | **w Cesarstwie i na prowincji:** | |
|---|---|---|---|
| rocznie | rs. 7 kop. 20 | rocznie | rs. 10 |
| półrocznie | „ 3 „ 60 | półrocznie | „ 5 |
| kwartalnie | „ 1 „ 80 | kwartalnie | „ 2 kop. 50 |
| miesięcznie | „ — „ 60 | | |

Listy i korespondencye pieniężne prosimy adresować do J. K. Gregorowicza Redaktora i Wydawcy Tygodnika Mód i Powieści i Przyjaciela Dzieci. Ulica Żabia Nr 956, dom narożny przy targu. 2—3 — 1526 —

---

# DZIEJE ANGLII

## T. B. Macaulay'a

**10 Tomów w wielkiej 8-cr, cena rs. 7, z przesyłką rs. 8.**

Sprzedają się we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. Skład główny u Gebethnera i Wolfa, Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

3—3 — 1095 —

---

# Kurjerek księgarski dwutygodniowy

## MAURYCEGO ORGELBRANDA

**w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.**

## Książki otrzymane w drugiej połowie Stycznia:

**Duflos Adolf Dr.** Farmacja przekład przez Dra Aleksandra Fabiana. Tom drugi z 34 drzeworytami w tekście, rs. 6.

**Boczyliński Ign.** Zasady gramatyki języka polskiego według najnowszych wyników nauki i wskazówek dydaktyki (źródłosłów), Etymologja, kop. 50. Składnia (Syntaksis) z dodatkiem głównych prawideł pisowni. kop. 65

**Bohn H.** Znaczenie i wartość szczepienia ospy ochronnej. Tłomaczenie z niemieckiego, kop. 15.

**Bolanden K.** Fryderyk II-gi i jego czasy. Opowiadania historyczne, przełożył z niemieckiego Józei Grajnert, w 2-ch częściach. Część pierwsza bez oprawy kop. 25, w oprawie kop. 35.

**Businger X. L. C.** Żywot Najświętszej Panny Marji i Ś-go Józefa aż do Narodzenia Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa. Przekład z niemieckiego, kop. 30.

**Dzieduszycki Maurycy Hr.** Dni, nocy, godziny, kop. 30.

**Gacki Józef Ks.** Jedlnia, w niej kościół i akta obecnego prawa, rs. 1 kop. 20.

**Gotz Marcelli.** Mappa gubernji Królestwa Polskiego z oznaczeniem odległości na drogach żelaznych, bitych i zwyczajnych, na płótnie w teczce, rs. 1 kop. 20.

**Hacklander F. W.** Burzyk, powieść z nad jeziora, z oryginału niemieckiego, dwa tomy w jednym, rs. 1 kop. 50.

**Karpiński A.** O sztucznem rozmnażaniu ryb. kop. 30.

**Nauka kroju** damskiego z atlasem, zawierającym 25 tablic rycin i figur, ułożona przez A. G. K., rs. 3.

**Rozmyślania** o męce Chrystusa Pana z dodaniem drogi krzyżowej, przez X. H. K. rs. 1 kop. 35.

**Skrzeczka Dr.** Choroby umysłowe w stosunku do nauki o poczytalności. Przełożył z niemieckiego Adolf Jakób Cohn, kop. 45.

**Steger Fryderyk.** Podróże Mungo Parka po Afryce, wedle najnowszego niemieckiego obrobienia, rs. 1 kop. 20.

**Virchow Rudolf.** Pokarmy i artykuły spożywcze, tłomaczenie z niemieckiego, kopiejek. 15.

**Zarys psychologji** empirycznej, napisał B. J. kop. 35. —1714—1—1

---

**Osoba** płci żeńskiej, posiadająca języki, obznajmiona z prowadzeniem książek, życzy umieścić się odpowiednio tym zdolnościom, w znacznym Magazynie, Zakładzie Fotograficznym, lub temu podobnem. Wiadomość powziąść można w domu Nr 36 Krakowskie Przedmieście, mieszkania Nr 26. —1891—1—1

---

Potrzebną jest zaraz

**Bona Polka**

mówiąca po francuzku.—Miejsce w Warszawie, dom ruski.—Rekomendacja Nauczycielska **Heleny Jaworskiej.** Nowy-Świat Nr 64 i róg Ordynackiej. —1919—1—1

---

# MAMKA,

młoda, zdrowa i ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki przy ulicy Elektoralnej, pod Nr. 795/5, naprzeciw Banku. —1938—1—1

---

# PARYŻANKI

są zaraz do umieszczenia, jak również Nauczyciele i Nauczycielki Polki, u pośredniczącej Lipińskiej, Podwal Nr 22. Tamże są potrzebne Bony Niemki. —1934—1—1

---

# KSIĘGARNIA

## Gustawa Sennewalda,

przy ulicy Miodowej pod Nrem 4, otrzymała na Skład główny

## Roty przysiąg Krakowskich z końca wieku XIV.

wydał i objaśnił

## Romuald Hube.

Cena kop. 30, z przesyłką kop. 35. Jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach w kraju i zagranicą. —1861—1—3

---

Zawiadomić mamy honor, iż z wyjściem obecnie zeszytu 13-go i 14-go, ukończonego przez nas wydawnictwa, pod tytułem:

## Król Perski i Róża z Teheranu.

(Historja romantyczna szczęścia i niedoli).

Cena takowego zbroszurowanego w jeden pojedynczy Volumin, stanowiący stronic 682, wynosi rs. 2 kop. 80. Dzieło rzeczone jest do nabycia we wszystkich Księgarniach tak w Warszawie jak i na prowincyi

## Altenberg & Robitschek.

Księgarnia Krakowskie Przedmieście Nr 41. —1769—1—3

---

# Nauczyciel

Polak, potrzebny na Wieś do przysposobienia Chłopczyków do klas, z wynagrodzeniem odpowiedniem, wiadomość u **Pośredniczącej Załęskiej** Nr 16 ulica Senatorska.—Tu **Angielka** z językiem francuzkim poszukuje miejsca.—Wakuje posada dla **Polki,** wykształconej z muzyką. —1763—2—3

---

Z powodu postu polecamy dzieło X. Rodrigueza

**O Doskonałości Chrześcjańskiej**

wydanie 3. Cena tego szacownego dzieła nadzwyczaj nizka, bo 75 kop. za 700 przeszło stronic wielkiego formatu; a wartość religijna przez X. Prokopa we wstępie tak oceniona: „Z oczytania się w tej nieoszacowanej książce, staniecie się takiemi, jakiemi Chrystus Pan uczniów swoich mieć chciał, mówiąc: **Po tem poznają wszyscy, żeście uczniami mojemi, jeśli miłość mieć będziecie jeden ku drugiemu.** Skład główny w Księgarni J. Błaszkowskiego. —1877—1—3

---

# Altenberg i Robitschek

polecają wielki wybór

# OBRAZÓW

**FOTOGRAFJI i SZTYCHÓW**

na

# WYPŁATY

**w ratach miesięcznych.**

Krakowskie-Przedmieście, Nr 41.

1—6 —1770 —

---

Dzieło **F. W. Fabera** pod tytułem:

## KREW PRZENAJDROŻSZA

w **25** arkuszach druku za kop. **65** nabyć można w znaczniejszych Księgarniach. —1293—2—6

---

NAKŁADEM

# SPÓŁKI WYDAWNICZEJ KSIĘGARZY

wychodzi dzieło pod tytułem:

# HISTORJA XVIII I XIX WIEKU

## do upadku Cesarstwa francuzkiego

przez

# F. K. SCHLOSSERA

## w przekładzie polskim.

**ZESZYT DRUGI OPUŚCIŁ PRASSĘ.**

Całe dzieło składać się będzie z 24 zeszytów stanowiących 8 tomów w dużej 8-ce.

Zeszyty wychodzić będą w przerwach miesięcznych.

Prenumerata w Warszawie na całe dzieło wynosi rs. 16 i składaną być może **częściowo** t. j. przy 1, 2, 3 i 4-tym zeszycie po rs. 1, przy 5 do 24-go 60 kop.

Z przesyłką na prowincją prenumerata wynosi rs. 18, która nadsyłaną być może częściowo. 1—2 —1802 —

---

# Rada Miejska Warszawska

## Dobroczynności Publicznej.

Podaje niniejszem do wiadomości, iż z powodu nie dojścia do skutku licytacyi naznaczonej na dzień 15 (27) Stycznia r. b. na 12-to letnie od d. 20 Maja (1 Czerwca) 1875 roku do d. 20 Maja (1 Czerwca) 1887 roku, wydzierżawienie folwarku Kręczki, w powiecie Warszawskim położonego, do Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie należącego. powtórna na rzeczoną dzierżawę tegoż folwarku publiczna in plus licytacja odbywać się będzie przed Radą Miejską w dniu 12 (24) Lutego, o godzinie 1-ej z południa, w ścisłem zastosowaniu się do ogłoszeń o pierwszej licytacyi zamieszczonych w Nr. 265,—269,—4 Dniewnika Warszawskiego;—w Nr. 3,—4,—10 Kurjera Warszawskiego; — w Nr. 1,—5,—10 Kurjera Codziennego i w Nr. 51,—52,—1 Warszawskich Gubernialnych Wiadomości.

Pretium do tej powtórnej licytacyi ustanawia się na rsr. 2,080 rocznej z folwarku dzierżawy,—wysokość zaś vadium na rs. 600.

Inne warunki tej dzierżawy dotyczące mogą być przejrzane w Kancellarji Rady Miejskiej każdodziennie z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Członek Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

Sekretarz Rady **I. Magnuski.** 2—3 —1781—

---

TANIOŚĆ ELEGANCJA

# E. SAMET

**Właściciel** jednego z najznaczniejszych Magazynów Ubiorów męzkich w Wiedniu

## Stadt Stefansplatz Nr 2. I piętro.

**otwiera na krótki czas**

## Skład Ubiorów Gotowych Męzkich w Warszawie,

**w domu Epstejna ulica Senatorska, po prawej stronie wchodząc do Resursy Kupieckiej.**

Paltoty zimowe watowane, od **15** do **30** rs. Palta Angielskie do stanu od **20** do **30** rs. Garnitury demi sation, od **15** do **25** rs. Garnitury wizytowe, od **20** do **25** rs. Garnitury balowe od **20** do **30** rs. Szlafroki dubeltowe z paryzkiego materjału od **14** do **25** rs. Płaszcze gumowe, chroniące od deszczu od **9** do **12**. Kurtki do polowania z grubego nieprzemakalnego materjału od **8** do **10** rs. Bonżurki po **10** rs. i wyżej Spodnie od **4** do **8** rs. Kamizelki z najlepszych materjałów od **3** do **5** rs. Publiczność sama raczy przyjść i przekonać się o niesłychanie taniej cenie w stosunku do dobrowego materjału. 14—0 — 335 —

# Rząd Gubernialny Warszawski.

Podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 6 (18) Lutego r. b. w biurze Rządu Gubernialnego, odbywać się będzie publiczna licytacja, za pośrednictwem opieczętowanych deklaracji, na oddanie w antrepryzę w ciągu roku 1875 dostawy 12592 pudów koksu, dla nowo-utworzonego w Warszawie Więzienia Wojskowego, poczynając od ceny kopiejek 24 za pud.

Mający zamiar podjąć się tej dostawy, obowiązany przed terminem licytacji, złożyć lub nadesłać do Biura Rządu Gubernialnego, zapieczętowaną deklarację podług wzoru poniżej zamieszczonego, z wyrażeniem w takowej cyframi i literami ceny, podług której podejmuje się dostawy.

Do deklaracji winien być załączony kwit Kassy Gubernialnej Warszawskiej na złożone vadium w ilości rs. 302 albo też summa wymieniona w § 1 warunków licytacyjnych, gotowizną lub w papierach procentowych.

Ostateczny termin podania deklaracyj naznacza się do godziny 12-ej w południe dnia w którym licytacja ma się odbyć.

Deklaracye podane lub nadesłane, po upływie oznaczonego terminu, lub nie podług wzoru i zachowania przepisów wskazanych w rozdziale 17 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 16 (28) Maja 1833 r. lub skrobane, z poprawkami i pisane cyframi bez wyrażenia literami ceny, lub też zawierające propozycje przeciwne warunkom licytacyjnym; lub wreszcie przedstawione bez dołączenia dowodu na złożone vadium, lub też samego vadium, nie będą przyjęte i jako nieformalne, odrzucone.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernialnego Warszawskiego każdodziennie od 9-ej zrana do 3-ej po południu z wyłączeniem niedziel i dni świątecznych.

## Wzór deklaracji

Na skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia . . . Stycznia r. b. za Nr . . . zamieszczonego w pismach perjodycznych, niniejszem oświadczam, że przyjmuję na siebie dostawę od dnia 1 Stycznia 1875 do dnia 1 Stycznia 1876 r. dla więzienia wojskowego w Warszawie 12,592 pudów koksu po . . . kopiejek za pud (cenę wypisać oprócz cyfr wyrazami) poddając się wszystkim obowiązkom w warunkach licytacyjnych wyrażonym, które mnie w zupełności są znane. Kwit Kassy na złożone vadium, lub też vadium w gotowiźnie lub takich to papierach procentowych na rs. . . . (literami) przy niniejszem załączam. Vadium takowe wrazie nieutrzymania się przy dostawie, sam odbiorę.

Miejsce stałego mego zamieszkania w . . . . (wypisać wyraźnie miasto, ulicę, Nr domu, dzień, imię i nazwisko). 3—3 — 1666 —

# Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do takiejże daty 1878 r., wydzierżawienie piwnicy w domu po Missionerskim pod Nr 406/7 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Warszawie położonym, od summy rubli 395 rocznie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonem opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami baz skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą cenę jaką ofiarują rocznie za powyższą dzierżawę.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadjum w ilości rub: . . . . . i na koszta ogłoszenia rub. . . które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administacyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

## Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia. . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuje się wydzierżawić na lat trzy, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do takiejże daty 1878 r., piwnicę w domu po Missionerskim pod Nr 406/7 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Warszawie położonym, za summę rubli NN. (wypisać literami) rocznie, podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadjum w ilości rub. 40 kop. . . . . . i na koszta ogłoszenia rub. 20 kop. . . . . . przy niniejszem załączam.

Stałe m-je zamieszkanie w NN. pod Nr. . . pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1—3 — 1780 —

# MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH

## A. WŁODKOWSKIEGO,

OBECNIE

# Wł. Lewity i S-ki

Róg placu Teatralnego i ulicy Nowo-Senatorskiej.

**Z kończącą się porą jesienną, robi wyprzedaż Konfekcji, Kostjumów wełnianych, Paletotów, Dolmanów, Matchussés i innych, oraz Kapeluszy po cenach nader zniżonych.**

**Ma honor przeto polecić Damom, aby korzystały z wyprzedaży tej, do której włączone są modele pochodzące z pierwszych domów paryzkich.** 1—2 —1296 —

# „THE LITTLE WANZER"

znane ze swej praktyczności

oryginalne Amerykańskie Maszyny ręczne do szycia, najodpowiedniejsze do domowego użytku

**Cena rs. 30.**

## „THE WANZER A"

tej samej co poprzednie konstrukcji lecz większe i silniejsze, zdatne dla Krawców, Szwaczek i t, p.

**Cena rs. 35.**

## „THE WANZER D"

oryginalne Amerykańskie Maszyny pedałowe do szycia dla krawców, szwaczek, tapicerów, czapników, oraz lżejszych robót ze skóry

FABRYKI

**R. M. Wanzer et Comp. w Hamiltonie, Ontario-Canada w Ameryce.**

Główny Agent na Królestwo Polskie

## Leopold Knoll

w Warszawie ulica Czysta Nr. 6.

**Agentury na prowincji:**

1. W Lublinie u pp. Strejbel i Syn.
2. W Radomiu u p. St. Żukowskiego.
3. W Kutnie u p. W. Tuszyńskiego.
4. W Kaliszu u p. T. Bibersztejna.
5. W Płocku u p. K. Karpińskiego
6. W Petrokowie u p. J. Grabowskiego.
7. W Siedlcach u pp. Jezierskiego i Rykowskiego. 2—6—J475—

**Tekturę asfaltową** do krycia dachów, gwoździe do tektury po 45 kopiejek za 1,000 sztuk, łaty drewniane i trójkańczaste.

**Piece żelazne** różnych systemów znaczną oszczędność przedstawiające, z powodu swoje doskonałej konstrukcji.

**Zegary dla kontrolowania stróży** w ten sposób, że nawet na 10 minut przeznaczonych im posterunków opuścić nie są w stanie, aby zegar ominięcia ich nie wzkazał, polecają.

KRAFT & KUKSZ.

24—0—8817— w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

JEDYNIE PRAWDZIWA

# WODA BOTO

Jedyny środek na zęby. Sprawdzona przez AKADEMIĄ NAUK MEDYCZNYCH W PARYŻU.

WODA BOTOTA jest najskuteczniejszym środkiem do czyszczenia zębów. Płukanie wodą wspomnianą jest potężnym środkiem przeciwko zapaleniu i bólom *gardła*; prócz tego jest środkiem ułatwiającym ząbkowanie u niemowląt.

## POUDRE DENTIFRICE

PROSZEK DO ZĘBÓW Z CHININĄ.

Wyborny ten proszek używany z WODĄ BOTOTA stosowany jest do wzmocnienia *dziąseł* i do nadania *białości* zębom, jako środek bardzo zbawienny.

## LE SUBLIME

SUBLIM BOTO

Szybko powstrzymuje wypadanie włosów, zap... iega łuszczeniu się skóry, łagodzi bóle nerwowe. Oto są główne własności tego doskonałego produktu.

## VINAIGRE DE TOILETTE

OCET TOALETOWY

najlepszy gatunek

## EAU DE TOILETTE

WODA TOALETOWA.

EXTRAKT PODWÓJNY.

SKŁAD GŁÓWNY mieści się na ulicy Saint-Honoré, Nº 229, blizko ulicy Castiglione.

SKLEP : 18, boul. des Italiens (Paris).

We Francyi i za granicą, u wszystkich znaczniejszych kupców.

Skład u pp. Mrozowskiego, ulica Miodowa, Gallego i Spiessa. —18093—8—90

W mieście Gubernialnem Lublinie w nowo wybudowanym hotelu są do wydzierżawienia zaraz lub od św. Jana, lokale na rozmaite procedery, a mianowicie.

na **Handel win**, wspaniały sklep o sześciu frontowych otworach, a pod tym sklepem jest osiem piwnic na dwa piętra w ziemi wymurowanych, na **Restauracją**, składa się z dwóch dużych salonów i trzech mniejszych pokojów, oraz kuchni, kilku wygodnych suteren, piwnic, lodowni, drwalni, i t. d. Cały ten lokal urządzony jest bogato, z komfortem i wygodny; wymaga się więc aby restauracja była pierwszorządna i umiejętnie prowadzona.

Oprócz tych dwóch lokali, w tymże hotelu są do wydzierżawienia zaraz, różne inne sklepy, jak naprzykład: na **dystrybucję, frysjernię, norymberszczyznę, krawieczczyznę, fabrykę kapeluszy, skład materyałów piśmiennych** i inne procedery, handle lub składy, z obszernym do tego placem, stajniami, spichlerzami i wozowniami.

Hotel stoi w najpryncypalniejszem miejscu miasta, frontem na dwie główne ulicy Krakowskie-Przedmieście i Kapucyńską, a wszystkie sklepy, oraz jeden salon restauracyjny, są od ulicy.

Ktoby potrzebował nająć jeden z takich lokali raczy się zgłosić do niżej podpisanego, ale najlepiej osobiście obejrzeć lokal, wybrać dogodny i sporządzić kontrakt na wydzierżawienie.

# ANTONI BOKSZAŃSKI

**Właściciel Hotelu „WIKTORJA" w Lublinie.**

—702—8—10

Paris 1849, 1855, 1874. Lyon 1872 *

Srebr. medal **BEYER FRÈRES** 2 m. postępu.





Rue de Lorraine, 16 et 18

**PARIS**

Paryż, 1867 **MASZYNY** Wiedeń 1873

Specjalnie dla FABRYK

Czekolady, Perfumy, Mydła, Wyrobów chemicznych, Farb, Ciast, Masła sztucznego.

# Drzewo Sążniowe

Sosnowe, Brzozowe i Dębowe, sprzedaje się w większych i mniejszych partjach w Składzie Drzewa, znajdującym się w posesji Hr. Zamojskich przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3003.—Wiadomość na miejscu lub w Kantorze przy ulicy Dzikiej Nr 24. 1722—2—3



Przy ulicy Podwal Nr 506C nowy 19, w Zajeździe, są w wielkiej ilości i pięknym wyborze do sprzedania **Prawdziwe**

# Kanarki

**z Góry Harcu,**

a wszystkie wyszukanej rzadkości co do śpiewu. Są tu i tak zwane Kollery, Świstuny, Słowika w zupełności naśladujące i t. d., które tak w nocy jak i w dzień jednakowo pięknie śpiewają. Kupno nastąpić tylko może po osobistem i gruntownem przekonaniu się na miejscu **Ludwik Panse** z góry Ś-go Andrzeja obok gór Harcu.

—1812—2—3

# Do sprzedania

dwa Stoły okrągłe rozsuwane, jeden jesionowy a drugi jesionowy na orzech politurowany, Komoda jesionowa i dwie Toalety na komody, Szafka o sześciu szufladach jesionowa bardzo wygodna, oraz innych Mebli dostać można, przy ulicy Leszno Nr nowy 37, u Stolarza, tamże sprzedają się Gzymsy po nizkich cenach. —1801—2—2

# Jest do sprzedania

6 Kuf wraz z krantami, zawierające w sobie po 61 wiader każda. Wiadomość przy ulicy Brukowej pod Nrem 405, u Właściciela domu. —1797—2—3

# Są do sprzedania:

**2 Łóżka** jesionowe rozsuwane dla dzieci, z tych większe za rs. 3½, mniejsze z szufladami mocnej budowy, bardzo praktyczne za rs. 6, **Stół** jesionowy z klapami za rs. 5½, **Sofka** bez obicia, z wierzchem drewnianym otwieranym za rs. 3½ ,**Paka** na pianino za rs. 4, **Mundur** dla ucznia gimnazjum, wieku od lat 16, prawie nowy za rs. 10. Ulica Grzybowska Nr 10 od frontu z bramy na lewo na parterze. —1800—2—2

# Nowo-otworzona Szwalnia

**Nr 6, ulica Niecała,** w podwórzu na 1-em piętrze, dom Cara. Wykonywa **Suknie** podług żurnali, najstrojniejsze od **3** do **4** rs.,—przyjmuje Kapelusze do przerabiania po **30** i **50** kop. Okrycia, wszelką Bieliznę i drobiazgi.—Osoby życzące uszyć w domu Suknie — mogą mieć takowe skrajane i dopasowane do figury, jakoteż i wszelkich form dostać tam można po nizkich cenach. —1006—4—4



## w Fabryce FORTEPIANOW

przy Placu Krasińskim, Nr **549** pod filarami

**Kerntopfa,**

do sprzedania i wynajęcia Fortepiany i Pianina, nowe i używane, na dogodnych warunkach,—tamże przyjmują się reperacje strojenia. —312—6—6

# Kaucji rs. 3,000 gotówką.

**OSOBA** wykwalifikowana poszukuje miejsca zaraz Kassjera, Buchhaltera, Rządcy domu lub Plenipotenta. Oraz **dzierżawa Apteki** jest poszukiwaną. Uprasza się o zostawienie adresu w domu dawniej Roeslera na 1-em piętrze od ulicy Senatorskiej, mieszkania Nr 15. —1597—2—3

Jest do sprzedania

# Garnitur mebli

mahoniowych, staroświeckiej roboty, rypsem szafirowym krytych w zupełnie dobrym stanie, za cenę przystępną. Wiadomość przy ulicy Freta Szerokiej pod Nrem 276 (9) u Rękawicznika. —1835—3—3

# RESTAURACJA

przy ulicy Danielewiczowskiej, poprzednio przez Bąkowskiego, obecnie zaś przez **E. Wierzbicką,** znacznie zaopatrzoną, tak co do potraw jakoteż i napojów, gdyż w każdym czasie różne przekąski, oraz i **OBIADY** z 5 potraw składające się, tylko po 25 kop., abonament kop. 22 i pół, także i Obiady postne, oraz różne pieczenie świeże na porcje i pół porcje schludnie i smacznie sporządzane, przy dobrej usłudze, na żądanie PP. udzielone być mogą. Polecam się względom Szanownej Publiczności, która niegdyś przy ulicy Podwal raczyła mię zaszczycać swoją obecnością, teraz zaś przy ulicy Danielewiczowskiej i nadal zaszczycać raczy.

E. Wierzbicka.

—1588—2—3

# DOM

murowany, z oficyną dwu-piętrową, ogródkiem, lodownią, przy pierwszorzędnej ulicy, czynięcy obecnie netto 9% — oraz **Kolonja** czynszowa, dwie wiorsty od rogatek odległa, z ładnym domem murowanym, ogrodem fruktowym i polem dwie morgi— są zaraz do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 43, mieszkania 4—bez wpływu faktorów, codziennie do godziny 12-tej w południe.

—1774—2—3—

# PRZEZ CZAS JESZCZE KRÓTKI.

**Zostaje w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nr 49.**

Codziennie od godziny 9 rano do 9-tej wieczorem.

# WIELKIE MUZEUM J. B. GASSNERA




złożony z 60 przeszło mikroskopowych znamienitych obrazów Profesora Zajlera w Monachjum.

Śmiem zapewnić Szanowną Publiczność, że znakomite te części nie były jeszcze nigdy widziane w Warszawie, ani tak naturalnie wykończone, ponieważ pierwszy raz dopiero znajdują się w podróżującym Museum.

Bez wątpienia więc będą bardzo intresujące tak dla lekarzy jak i innych.

Dziękując serdecznie tutejszej Publiczności za liczne odwiedzanie mojego Museum — mam zaszczyt oznajmić iż tylko krótki czas jeszcze zostaję w tutejszem mieście.

Z uszanowaniem

**J. B. Gassner.**

**Cena wejścia kop. 40, dzieci do lat 12 płacą połowę.**

1—0 — 1900 —

---

# BUDUAROWE

najaromatyczniejsze,

# WARSZAWA

wysoko-aromatyczne,

# LA GRAZZIOSA

długo-musztukowe aromatyczne,

# Roules aromatiques

aromatyczne,

# PAPIEROSY

po rs. 1 za 100 sztuk.

# Roulées-Aromatiques N. 56,

po rs. 1 kop. 20,

# LA DELIZIA,

po rs. 1 kop. 70.

Nabyć można po Dystrybucjach w mieście

# Fabryka K. Teofilidy.

—16952—13—0

# SZTOKFISZ

i inne

**RYBY**

w różny sposób smacznie sporządzone, codziennie podają się w Handlu Win i Towarów Kolonjalnych

# Józefa Purwin

Ulica Miodowa Nr **16** nowy, obok Apallacji. **Tenże Handel otrzymał** ***Kawior*** świeży, ***Minogi, Sielawy, Sardynki*** świeże, ***Łososia wędzonego, Śledzie*** pocztowe w ½ i ¼ baryłkach i **Sery** różne. —1885—2—6

# SANKI

jedno konne nowe Petersburgskie, bardzo ozdobne, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Zakładzie W-go Taubwurtzel u gospodarza, ulica Pokorna Nr 2218 (19). —1820—2—2

W dobrach Hruszniew jest do sprzedania

# 20 byczków

rocznych, rasy holenderskiej. Sprzedaż na miejscu przez Siedlce, Łosice. —1809—2—3

# Do Wydzierżawienia Fabryka Fajansu.

W dobrach Bortkuszki hrabiego Gustawa z Broel-Platera położonych o 5 mil od Wilna 3 od Stacji Kolei Petersburgsko-Warszawskiej, wszelkie formy do wyrabiania naczyń znajdują się przy fabryce, glica na miejscu. Chcący powziąść bliższą wiadomość powinien piśmienne zapytania nadesłać, adresując przez Wilno na stację pocztową Mussa.

Rządca Stanisław Szwedowicz

—1792—2—6

# Do sprzedania

20 wołów i 200 braków opasowych w dobrach Teresińskich, własności JW. Mieczysława Epstein. Wiadomość na miejscu. —1824—2—3

# SZPRYCOWANIE Z ROŚLINY MATIKO

PP. GRIMAULT ET C^IE APTEKARZY W PARYŻU

Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru, leczy **rzerzączki**.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**

Składy naszych produktów lekarskich powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gallemu i L. Spiessowi, w Warszawie; pp. Marcińczyk, braciom Drogistom w Kijowie; i p. Chróścickiemu aptekarzowi i Gruzewskiemu w Wilnie.

# FOSFORAN ŻELAZA

P. LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI

Srodek ten w stanie ciekłym bez smaku żadnego, podobny do wody mineralnéj, łączy w sobie pierwiastki wyrabiające krew i kości. Bardzo dobrze się nadaje do temperamentów młodych, panienek delikatnych, których **rozwój ciała** jest **trudny, lub został spóźniony** i dla wszystkich osób cierpiących **z niedokrwistości**.

Składy naszych produktów lekarskich powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gallemu i L. Spiessowi, utrzymującym magazyny materjałów aptecznych w Warszawie; pp. Marcińczyk, braciom Drogistom w Kijowie; pp. Chróścickiemu aptekarzowi i Gruzewskiemu w Wilnie.

—1060— 2—0

Z powodu wyjazdu jest każdej chwili

# do najęcia Mieszkanie,

składające się ze Salonu, czterech Pokoi, przedpokoju i kuchni, wszystko świeżo tapetowane, z gustem urządzone, cena najmu bardzo korzystna. Wiadomość w fabryce przy ulicy Dobrej Nr 18. —1858—1—3

***Od 1 Kwietnia są do najęcia***

# Różne Lokale

w domu Nr **11** przy ulicy Wilczej i pod Nr **5** przy ulicy Mokotowskiej, złożone z **2—3—4** pokoi, a między temi jeden Lokal z **4**-ch pokoi z ogródkiem kwiatowem, **Altaną** i **Oranżerją** przy ulicy Wilczej, oraz **Stajnie** z **Wozowniami** lub do powyższych lokali, lub dla **Dorożkarzy** z mieszkaniami. Także są dwa gatunku **Mebli mahoniowych**, różne meble i sprzęty domowe do sprzedania. Wiadomość u Rządcy przy ulicy Wilczej pod Nr 11 każdego czasu. —1903—1—4

Do odnajęcia każdego czasu

# Pokój kawalerski,

z oddzielnem wejściem, na 3-ciem piętrze przy ulicy Freta Nr 2, wprost ulicy Długiej, z obszernym widokiem na trzy ulice. Wiadomość na 3-em piętrze, Nr mieszkania 7, tamże do sprzedania ŁÓŻKO z materacem na sprężynach za rs. 15. —1897—1—1

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia

# Lokal, ciepły, suchy,

na 1-em piętrze, składający się z 4-ch Pokoi kuchni, alkowy, drwalni i piwnicy—bliższa wiadomość w miejscu, ulica Długa Nr 14, mieszkania 17, w oficynie. —1870—1—3

# Jest do wynajęcia

od 1 kwietnia r. b. 4 pokoje, pasaż, kuchnia, piwnica i komórka, rocznie rs. 320, ulica Nowogrodzka Nr 5, stróż wskaże. Co zaś do umowy, W Magazynie obuwia J. Rutkowskiego przy ulicy S-to Krzyzkiej Nr 3 —1906

Do wynajęcia każdego czasu, w domu dawniej Rojkowskiego, przy ulicy Solnej, pod Nr 809 nowy 7—**Dwa Pokoje** kawalerskie, z porządnem wejściem na 2 piętrze w oficynie i **Jeden Pokój** kawalerski na parterze. Wiadomość na miejscu. —1905—1—3

Potrzebny jest zaraz

***Pokój umeblowany,***

w bliskości ulicy Miodowej dla osoby podeszłego wieku, przy familii, suchy i ciepły. Ktoby takowy miał do odnajęcia, zgłosić się zechce do Szwajcara 1-ej Żeńskiej Gimnazyi. —1715—3—3

Są do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Ogrodowej pod N-rem 23 nowym w porządnie utrzymanym i cichym domu:

# DWA LOKALE,

składające się z 4-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, oraz Piwnicy na 1-szem piętrze, za summę rs. 330, a taki sam lokal na 2giem piętrze, za summę rs. 300. Wiadomość tamże u Rządcy. Jak również jest do zbycia przy ulicy Śliskiej pod N-rem 4-tym nowym, kilkadzies'at Fur gliny. Wiadomość tamże u Gospodarza. —1695—3—3

Od **1-go Kwietnia** r. b. do wynajęcia:

# Całe 1-sze Piętro,

o 9-ciu Pokojach, z wszelkiemi wygodami, Stajnią, Wozownią i Ogrodem owocowym.— Bliższa wiadomość w miejscu przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr **15**/1340, naprzeciw ulicy Włodzimierskiej. —1411—5—10

***1500 Rs.***

jest **wypodożyczenia** na DOM murowany, w środku miasta Warszawy położony.- Kapitał ten mieścić się winien w pierwszej połowie wartości domu wykazanej w hypotece lub w fajerkasie. — Wiadomość u Mecenasa Helcel przy ulicy Miodowej pod Nr 484A. —1859—2—2

DO NAJĘCIA:

***Od Wielkiejnocy r. b.***

3-y **POKOIKI** wraz z kuchnią obszerną na I-m piętrze w Oficynie, rocznie Rs. **150.**
2-a **POKOJE,** w jednym kominek, na 1-m piętrze, w domu frontowym, mies. Rs. **10.**

***Od S. Jana r. b.***

2-e **STAJNIE na 15 koni,** 2 Wozownie jak i Góry obszerne, wraz z Pokojem dużym i kuchnią na dole—rocznie Rs. **190.** Wiadomość u Właściciela domu Nr 60, ulica Chłodna. —1575—2—3

# Akuszerka A. Halmel,

Nowy-Świat Nr 52, ma pokoje wygodnie umeblowane z osobnemi wchodami, w każdej chwili do wynajęcia dla **Osób spodziewających się słabości,** gdzie chora znajdzie najtroskliwszą opiekę i sekret zachowany. —1676—3—6

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu pod Nrem 4, z lokalu frontowego opróżnionego, mogą być urządzone

**SKLEPY**

i wynajęte razem lub oddzielnie; jeden większy, z przyległym pokojem i kuchnią, drugi mniejszy z drzwiami sklepowemi lub oknem wystawowem. Wiadomość u Rządcy. —1598—2—3

Do wynajęcia od 1 lipca 1875 r. przy rogu ulic Twardej i Marjańskiej Nr 11

# Sklep narożny,

obszerny, z dwoma oknami wystawowemi z urządzeniem gazowem, przy tem 2 pokoje, kuchnia i 3 piwnice, wejście do piwnic jest urządzone i ze sklepu. Wiadomość na miejscu u zarządzającego domem. —1810—2—3

Do 1-go marca potrzebnym jest

# SKLEP,

położony przy jednej z centralnych ulic miasta. Interesowani raczą złożyć adresą w Red. Kur. Warsz. pod lit. L. W. Ch. —1768—2—2

Potrzebnym jest

**SKLEP**

zaraz lub od kwartału, na jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość złożyć uprasza się w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. L. W. Ch. —1914—1—1

# OSTRZEŻENIE.

Z powodu obawy, aby skutkiem nieporozumień w interesach wspólnkowych powierzone przezemnie Blankiety Wekslowe nie wypełnione i zapłaconych już również Weksli nie puszczać w biegu na szkodę moją, zmuszonym widzę się być zmienić Mój podpis i tak, z miastpodpisuterażniejszego, odtąd podpisywać się będę **Ch. P. Finkelblech**, oczem oznajmiam Szanowną Publiczność i upraszam najpokorniej posiadaczy Weksli z Żirą moją, dotąd nie płatnych, aby raczyli w ciągu dni 8 od ogłoszenia niniejszego zgłosić się do mnie do handlu mojego pod Nr 413 lit. F., celem zaopatrzenia takowych nowym moim podpisem, albowiem do daty dzisiejszej wszelkie długi wekslowe już zaspokoiłem.

**Ch. P. Finkelblech.**

—1901—1—2

# Nagrody rs. 15.

Gdyby kto znalazł zawiniątko w czerwonej serwecie zawierające **Palto** aksamitne i takąż Mantylę obłożoną gronostajami, zgubione dnia 6 b. m., między godziną 9 a 10 wieczorem, w przejeździe z Chmielnej, Nowym-Światem pod Zygmunta, raczy zawiadomić na Chmielną Nr 5, mieszkania 11. —1679—1—3

W Piątek d. 29 Stycznia na balu w Ratuszu

# zginęła Chustka Damska,

do okrycia głowy służąca, nadzwyczaj duża, z cienkiej wełny kóz oremburskich, znalazca raczy odesłać Erywańska Nr 4a, do mieszkania J. Kraszewskiego za nagrodą jakiej będzie żądał. —1935—1—3

W poniedziałek t. j. d. 8 b. m. w przechodzie ulicami: Nowolipie, Przejazd i Nalewkami, zgubioną została chustka czarna kordonkowa w kwiaty, atlasem ponsowym wszyta. Łaskawy znalazca przez wzgląd na to, że poszkodowana jest biedna wdowa, zechce takową odesłać na ulicę Zakroczymską pod Nr 5 nowy vis a vis Koszar na 1 piętro Nr 5 mieszkania, za stosowną nagrodą. —1890—1—1

Idąc ulicą Bracką d. 9 b. m. o godzinie 10 w nocy, służąca niosąc zgubiła

# SZALIK koronkowy,

uprasza się osobę która takowy znalazła, aby raczyła odnieść na ulicę Bracką pod Nr 11 do piekarni Łapińskiego —1892—1—3

W dniu 7 b. m. w przejeździe z Krakowskiego - Przedmieścia do Teatru Wielkiego, w sankach niewiadomego numeru, zgubionym został **Wachlarz** Szyldkretowy z cyfrą złotą, koroną i łańcuchem szyldkretowym—łaskawy znalazca otrzyma znaczne wynagrodzenie za oddanie takowego, choćby był uszkodzony—pod Nr 411 domu, na Krakowskiem Przedmieściu, mieszkania 29. —1710—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою